Nr. 40. Lwów, dnia 2 października 1913. Rok II.

KORESPONDENCYA
Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Prenumerata:
rocznie . . . . 4 kor.
półrocznie . . . 2 „
kwartalnie . . . 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

Reforma aprowizacyi m. Lwowa.

Bardzo doniosłej reformy społecznej dokonał tymi dniami zarząd król. stoł. m. Lwowa na polu zaopatrywania miasta w mięso wołowe. Reformy tej dokonano przy współdziałaniu „Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej“, tj. centrali handlowej Spólek producentów bydła — a więc ma ta reforma szersze znaczenie społeczne jako ciekawy typ współdziałania komuny, tj. przedstawicielki interesów konsumentów i Centrali handlowej organizacyi producentów bydła.

Do tego czasu spędy wołów opasowych na targu lwowskim były tak małe, że prawie nie wchodziły w rachubę, bo kupcy galicyjscy woleli wysyłać woły do Wiednia i innych miast zachodnio-austryackich niż bliższego im Lwowa, gdzie były niedogodne warunki zbytu. Wskutek tego mieszkańcy m. Lwowa konsumowali zamiast mięsa wołowego mięso starych krów, których spędy we Lwowie były tak wielkie, jak może na żadnym innym targu. Ponadto braki w mięsie pokrywano we Lwowie t. zw. mięsem prowincyonalnem, gorszem co do jakości, ale za to — jak wieści niosły — „znacznie tańszem“ i przeznaczonem przedewszystkiem na konsumcyę warstw uboższych.

Kwestyę dowozu gotowego mięsa do miast omawialiśmy szerzej w kilku artykułach w „Korespondencyi“ i wykazaliśmy, że jest to zjawisko dla interesów miast ujemne, bo w ten sposób daje się miejskim konsumentom towar gorszy i mniej odpowiadający warunkom hygieny, niż mięso bite z opasowych wołów i odpowiadające najsurowszym wymogom weterynaryjnym — w cenie zaś nie znać było wcale tak wielkich różnic, aby one zasługiwały na uwzględnienie. Próby z mięsem prowincyonalnem robiono we Lwowie przez kilka lat aż wreszcie przekonano się, że ratowanie sytuacyi przy pomocy mięsa prowincyonalnego, nie odpowiada wcale nowoczesnym wymogom aprowizacyjnym, że przeciwnie mięso prowincyonalne sytuacyę na targu lwowskim z roku na rok pogarsza, bo odstręcza kupców od wysyłania wołów na targ lwowski. Stwierdziwszy te ujemne skutki, Zarząd m. Lwowa postanowił zerwać z dotychczasową metodą aprowizacyi i przejść do zupełnego jej zmodernizowania.

W tym celu Zarząd miasta Lwowa wszedł w porozumienie z Galicyską Spółką zbytu bydła we Lwowie, celem dostarczania wołów opasowych na targ lwowski, miasto zaś te woły zakupuje obecnie na własny rachunek, bije je w rzeźni miejskiej, mięso zaś stąd uzyskane sprzedaje w jatkach miejskich konsumentom pod własnym zarządem i na własne ryzyko. Mięso prowincyonalne zupełnie z jatek miejskich wyrugowano.

Początkowy sukces tej reformy jest wprost nadzwyczajny. Oto gdy dawniej 1 kg. mięsa wołowego prowincyonalnego, a więc mięsa lichego, kosztował we Lwowie w jatkach miejskich 1.78 hal. — to obecnie po przeprowadzeniu wspomnianej reformy 1 kg. mięsa z wołów opasowych pierwszej jakości, dostarczonych przez Gal. Spółkę zbytu bydła kosztuje 1.70 kor., czyli o 8 hal. na 1 kg. taniej niż mięso prowincyonalne. A zatem konsument ma mięso znacznie tańsze a do tego bez porównania lepsze, bo cena 1.70 kor. za 1 kg. odnosi się do najlepszych gatunków mięsa z wołów opasowych, zabitych w lwowskiej rzeźni miejskiej pod ścisłą kontrolą weterynarską.

Ponieważ zarząd miejski produkuje obecnie mięso na własny rachunek i we własnej rzeźni — a nie uprawia tego przemysłu w celach zarobkowych, a tylko celem przyjścia z pomocą ludności, — ceny mięsa zależeć będą odtąd od cen zakupionego na rzeź bydła. Każde wahanie w cenach bydła żywego odbije się zaraz na cenach mięsa, bo miasto nie idzie na zarobek. W ten sposób położy się kres tej anomalii, jaka dziś panuje powszechnie w dziedzinie cen mięsa, a mianowicie, że te ceny są albo stałe, albo wciąż rosnące mimo, że ceny bydła żywego (wskutek masowej wysprzedaży) wciąż spadają. Ceny mięsa w jatkach miejskich będą oryentacyą dla ludności co do cen mięsa wogóle i wpłyną niewątpliwie na uregulowanie cen w jatkach prywatnych, które dotąd pobierają ceny dowolne, niezależnie zupełnie od procesów gospodarczych.

Na razie o cały dowóz wołów opasowych na targ lwowski stara się Galicyjska Spółka zbytu bydła we Lwowie, pozostająca w stałych stosunkach z hodowcami bydła. Gal. Spółka zbytu bydła dołoży też w przyszłości wszelkich starań, aby na targu lwowskim wołów opasowych nie brakowało. Równocześnie jednak gmina m. Lwowa musi dążyć do takiej reformy stosunków targowych we Lwowie, aby producenci i kupcy sami swój materyał na targ pędzili. Wytworzy się wtedy żywy i naturalny ruch handlowy na targu lwowskim, a normalny ruch stworzy też normalne ceny, dostosowane do ogólnej konjunktury handlowej w danym czasie.

Najkonieczniejszą reformą w tym względzie jest utworzenie „przymusowej kasy targowej“, któraby z jednej strony zabezpieczała kupcom i hodowcom uczciwość interesu kupieckiego na targu lwowskim przez to, iż każda sprzedaż i kupno uskuteczniałoby się za pośrednictwem kasy (przez to wykluczonoby nadużycia w wypłacie, w ważeniu bydlęcia itp.) — z drugiej zaś strony kasa targowa dostarczałaby kupcom i przedsiębiorcom rzeźnianym (rzeźnikom, masarzom, restauratorom itd.) kredytu na zakupno wołów, przez co wzmógłby się ruch handlowy na targu lwowskim. Samo zaś ożywienie targu i większa ilość kupców skłoniłyby producentów do żywszego obsyłania targu lwowskiego i zwiększenia spędów wołów, które dotąd były znikome.

W ten sposób m. Lwów jest na najlepszej drodze do zupełnego zmodernizowania swojej aprowizacyi, a początki, które dotąd z tak świetnym skutkiem uczyniono, dowodzą, że reforma ta w zupełności się powiedzie. Przyniesie ona ogromne korzyści przedewszystkiem konsumentom, da im za niższą niż dotąd cenę, pierwszej jakości mięso wołowe.

Nie będzie ta reforma także bez pożytku dla producentów bydła, bo odciągnie część wołów opasowych od tych rynków, gdzie one dotąd stale wędrowały i często przepełniały targi, sprowadzając nieraz znaczną zniżkę cen. Reforma zatem, którą obecnie Lwów z tak świetnym skutkiem przeprowadza, będzie korzystną i dla konsumentów i producetów, czyli jest dobrą reformą społeczno-gospodarczą i wszystkich sił dołożyć należy, aby ona w całości jaknajszybciej przeprowadzona została.

Kronika.

Do sprzedania. Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej ma do sprzedaży 9 jałówek rasy czerwonej-polskiej z których 6 sztuk jest cielnych. Materyał ten jako rasowy poleca się tym rolnikom, którzy mają zamiar założyć zarodową oborę czerwonego polskiego bydła. Bliższych informacyi udziela Galicyjska Spółka zbytu bydła we Lwowie.

Szkody z powodu znaczenia rogów. Pewna firma handlowa we Wiedniu, zajmująca się wywozem bydła, wniosła zażalenie do wiedeńskiej Izby handlowej z powodu zwyczaju znaczenia bydła na rogach. Znaczenie to (wypalanie znaków) tak niszczy rogi, że stają się one daleko mniej użyteczne do dalszej fabrykacyi niż rogi nieznaczone. Znaczenie bydła na kopytach lub przytwierdzanie żelaznych kółek do uszu daleko mniej daje się bydłu we znaki niż wypalanie rogów.

Izba handlowa zbadała tę sprawę przez fachowców i orzekła, że istotnie wskutek znaczenia rogów, materyał rogowy ulega wszelkiemu zniszczeniu. Dochodzi do tego, że bydlę wskutek zmiany właściciela ma po kilka znaków na rogach.

Surowiec rogowy poszedł w ostatnich latach o 100% w górę, wobec czego wskazanaby była jak największa oszczędność w gospodarce rogami.

Stwierdziwszy te ujemne skutki znaczenia bydła przez znaki na rogach, Wiedeńska Izba handlowa zwróciła się do Ministerstwa rolnictwa z prośbą. aby za pośrednictwem Towarzystw rolniczych przeciwdziałano zwyczajowi wypalania znaków na rogach.

Spadek liczby bydła w Niemczech. Podobnie jak u nas — tak też i w Niemczech liczba pewnych gatunków bydła spadła. Spadek ten dotyczy przedewszystkiem bydła rogatego i owiec. Gdy w r. 1873 na 1000 mieszkańców przypadało 379 wołów, w r. 1912 przypadało już tylko 305. W r. 1873 przypadło na 1000 mieszkańców 603 owiec, w r. 1912 już tylko 88, a więc spadek ogromny.

Podniosła się natomiast produkcya świń (podobnie jak u nas). Na 1000 mieszkańców było w r. 1873 — 196 świń, w r. 1912 — 331 sztuk świń. Przez przyrost liczby nierogacizny pokryto częściowo spadek bydła.

Ogółem na 66.096.000 mieszkańców w Niemczech w r. 1912 liczono bydła 20.158.738 sztuk bydła rogatego, 5.787.848 owiec i 21.885.073 sztuk nierogacizny. Gdy w r. 1873 na 41.564.000 mieszkańców było 15.776.700 sztuk bydła rogatego, 24.999.406 owiec i 7.124,088 sztuk nierogacizny.

Ponieważ kontyngent bydła w Niemczech stale się zmniejsza, a ludność rozmnaża się w szybkiem tempie i ma wskutek wysokiego stanu przemysłu w Niemczech duże potrzeby — sądzą, że w Niemczech nadszedł okres ograniczania konsumcyi mięsa przez uboższą ludność z powodu jego niedostatecznej ilości, co oczywiście pociąga za sobą podrożenie mięsa,

Prasa nawołuje rząd do silnego poparcia hodowli bydła.

Sprawozdania z targów.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, 26. września 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 88 szt., buhaji 11 szt., krów 214 szt. Razem bydła grubego 313 szt. Jałowników 194 szt., cieląt 396 szt., owiec (kóz) — szt., nierogacizny galic. 148 szt., węg. 44 szt. Razem 1095 szt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Woła opasowego od 80—108 kor., woła

chudego od 00—00 kor., buhaja od 70—80 kor., krowy rzeźne od 40—78 kor., jałownika od 40—94 kor., cielęcia od 100 do 130 kor., nierogacizny gal. od 114—128 kor., węg. od 126—128 kor.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, dnia 1. października 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 112, buhajów 7, krów 95. Razem bydła grubego 214 sztuk. Jałownika 211, sztuk, cieląt 397, owiec (kóz) —, nierogacizny gal. 155, nierogacizny węgierskiej 385. Razem 1362 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Wołu opasowego od 78 do 88 kor., wołu chudego na opas od 00 do 00 kor., buhaja od 60 do 76 kor., krowy rzeźne od 42 do 78 kor., jałownika od 42 do 76 kor., cielęcia od 84 do 132 kor., nierogacizny gal. od 104 do 124 kor., węg. od 114 do 126 kor.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 26. września 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 241, wołów 400, krów 262, jałówek 228, razem bydła rogatego 1131, cieląt 381, owiec i kóz 47, nierogacizny 593, razem 2162 zwierząt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od 48 do 90 kor., woły od 52 do 90 kor., krowy od 48 do 80 kor., jałownika od 50 do 76 kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 160 do 180 kor., tłuste węgierskie po — kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 130 do 350 kor., woły od 236 do 380 kor., krowy od 106 do 250 kor., jałówki od 60 do 240 kor., cielęta od 30 do 40 kor., owce i kozy od 16 do 30 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 1109 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 444 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 506 szt.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, 30. września 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 16, wołów 44 krów —, jałówek 22, razem bydła rogatego 103, cieląt 158, owiec i kóz 18, nierogacizny 313, szt. Razem 592 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od — do — kor., woły od — do — kor., krowy od — do —, jałownika od — do — kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi nierogaciznę od 160—180 kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 133—265 kor., woły od 000—000 kor., krowy od 165 do 340 kor., jałownik od 104—220 kor., cielęta od 26—84 kor., owce i kozy od 26—30 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 380 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 30 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 00 sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez dopłaty akcyzowej. Uwaga: Sprzedano tylko kilkanaście sztuk bydła.

Targ trzody chlewnej w Wiedniu.

Wiedeń, dnia 30. września 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem: 19.423 sztuk, z tego 6981 szt. mięsnych, w tem 3454 galicyjskich, 12442 szt. tłustych. Przez organizacye rolnicze 680 szt., a to: Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej 438 szt., organizacye inne 242 szt.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 136 do 140, (wyj. —), średnie od 134 do 140, lekkie prima od 116 do 132, (wyjątkowo —), ciężkie prima od 110 do 116 K, (wyj. 000). Ceny sztuk węgierskich: prima od 112 do 115, średnie od 108 do 111, stare i lekkie 100—106. Ceny szt. z Moraw: prima od 136 do 144, (wyj. —), za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Spęd dzisiejszy był ogółem o 3517 sztuk mniejszy niż spęd zeszłotygodniowy, a mianowicie było 1481 sztuk mięsnych mniej, a 2.036 sztuk tłustych mniej.

Wobec słabszego spędu ceny nierogacizny poszły w górę o 2—6 hl. na 1 kg. żywej wagi.

Targ bydła rogatego we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 29. września 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: 3439 szt. bydła rogatego z tego: bydła tucznego 2390, bydła z pastwiska 227, bydła chudego 822; według gatunków 2070 wołów, 691 buhajów, 000 krów, 475 bawołów.

Przez Galicyjską Spółkę zbytu bydła dostawiono — szt.

Poza targiem zakupiono 978 szt.

W porównaniu z targiem z ubiegłego tygodnia był dzisiejszy spęd o 1631 sztuk mniejszy, a to spędzono o 938 szt. bydła tucznego mniej, o 82 szt. bydła z pastwiska mniej, o 593 szt. bydła chudego mniej, zaś według gatunków dostarczono o 500 szt. wołów, o 700 buhajów, o 284 krów i o 129 bawołów mniej.

Według pochodzenia dostawiono z Węgier 1863 szt., z Galicyi 44, z innych krajów austr. 465 szt.

Ceny: galicyjskie woły liche 00—00, średnie 00—00 prima 96—106 (wyj. 000). Węgierskie woły liche 80 do 88, średnie 90—94, prima 96—102 (wyj. 000). Niemieckie: woły liche 92—98, średnie 89 do 110, prima 112 do 117, buhaje 76—96 (wyj. 000), krowy 80—106, bawoły od 42—60, bydło chude od 44—70 za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Targ był mało ożywiony. Ceny sort prima poszły w górę o 1—2 kor., ceny średnich sort i bydła z pastwiska poszły w górę o 3—4 kor., buhaje i bydło chude poszły w górę o 2—4 kor., bawoły poszły w górę o 4 kor. na 100 kg. żywej wagi.

Niesprzedanych zostało 000 sztuk.

Targ bydła w Pradze.

Praga, dnia 29. września 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 651 szt. bydła rogatego, a mianowicie: czeskiego 212 sztuk, galicyjskiego 439 szt., węgierskiego — sztuk, styryjskiego — sztuk.

Wedle gatunków spędzono 180 wołów, 176 buhajów, 212 krów i 83 jałownika.

Przez Zastępstwo Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej w Pradze sprzedano 00 sztuk bydła rogatego i 00 sztuk trzody chlewnej.

Ceny za 100 kg. żywej wagi bez opłaty akcyzowej;

Bydło czeskie: woły 83—110, prima 111—120 (wyj. 121—126), buhaje 80—102, (wyj. 000), Krowy 72—106.

Bydło galicyjskie:
Woły 56—68 K; buhaje 48—92 K; krowy 36—90 K. jednoroczne woły i jałówki 54—90 K.

Bydło węgierskie: Woły 000—000, buhaje 00—00, krowy 00—00, bawoły 00 K.

Bydło styryjskie: woły 000—00, buhaje 00 do 0.0, krowy 00—00.

Trzoda chlewna poch. galicyjskiego netto:
Prima (praskie) lekkie 114—120, secunda i tertia 106—114, ciężkie nad 100 kg. 104—114.

W ub. tygodniu t. j. od 22—28 września sprawiono w rzeźni 10947 sztuk trzody, z tego pochodzenia galicyjskiego 8200 szt. bukowińskiej 1617 szt.

Przebieg targu był mdły. Tendencya pomimo zmniejszonego spędu była mała.

Niesprzedanego bydła pozostało 00 sztuk.

Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: ADAM MNISZEK

Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.